
W NIEDZIELĘ DNIA 7. PAŹDZIERNIKA 1798.

Z Paryża d. 18. Wrzesnia.

Redaktor pod d. 14 t. m. mieści w sobie co następuje:

“Listy z Malty donoszą, iż Buona-parte d. 13 meksidor (1 lipca) z całą swoją armią w Alexandrii wylądował. Gdy tam z naczelnikami Arabów przyjacielskie trakty pozawierał, udał się z swemi kolombami przez Nil do Kairo, gdzie d. 5 thermidor (13 lipca) na czele armii wszedł. Będąc panem całego niższego Egiptu maszerował dalej.”

Też same listy donoszą, iż flotta nasza pod admirałem Brueys, stojąca na koftwicy przy brzegach Beguieres i zabierająca się do powrotu do Francyi, od Angielskiej flotty, przewyższająca naszą tak w liczbie, iako też w wielkości okrętów, atakowana była. — Z obydwóch stron była straszna bitwa, iakiej namieszczę historya nie wystawia przykładu. — W czasie rozprawy spalił się admirałski okręt, a dwa lub trzy inne utonęły. Wiele okrętów tak Francuzkich iak Angielskich poz-

bawione masztów rozbiły się obrzezi. Inne jeszcze Francuzkie okręty opuszczone całkiem, zostały się na placu boiu, oktorych los się obawiamy.,,

Nasze okręty (mowi przedwczorayszy przyjaciel ustaw o tej bitwie) były na samey przestrzeni portu atakowane i tam zaraz poginęły. Obawiamy się bardzo, aby to nieszczęśliwe zdarzenie, które jest aż nadto pewne, nie oddaliło wszelkich nadziei pokoju. Mamy wielkie powody do wierzenia iż przydzie do wojny.

Wczorayszy przyjaciel Ustaw mieści w sobie co następuje:

“Okręt Willhelm Tell, należący do flotty admirała Brueys, która od Anglików pobita została, przywiózł najpierwszy tę smutną wiadomość do Malty. Okręt ten niemogąc nic przeciw nierowney zrobić sile umknął do Malty. Inny jeszcze okręt uszedł nieprzyjacielskiego ścigania, ale nie wiemy gdzie zawinął. Pewna jest nie szczęściem, że admirał Brueys z wielu zaa-

komitami officerami zginął. Szczegóły, które powoli o tym nieszczęśliwym zdarzeniu odbieramy, nie są bardzo pocieszające; jednak wszystkie się w tym zgadzają, że officerowie marynarki i marytkowie, dali nadzwyczajney waleczności swej dowody. Można ich zwyciężyć zwłaszcza przewyższając siłą i sposobami, ale ich poniżyć nie można. Zresztą ta strata, ile każdemu dobremu Francuzowi bolesną być musi, będzie po części, przez dokonanie wyprawy z Egiptu do Indyów, która się zapewne uda, wynadgrazona. Bitwa ta zaszła niedaleko Alexandryi i nie byłaby do skutku przysłała, gdyby Krol Neapolitański nie był Angielskiej flocie dał przytułku i pozwolił iey się w żywność opatrzeć.“

O formie Rządu Egipskiego. (z Savarego).

Egipt zowie się prowincją Turecką, lecz w samey istocie jest państwem monarchiczno-arystokratyczno-wojennym, gdyż beowie, to jest rządcy 80 prowincyów, mają całą władzę w ręku swoich i umiłą przez własnych braci Mameluków powagę swoją umacnić. Sułtan utrzymuje wprawdzie jednego baszę w mieście głównym Kairze, lecz ten nie może rozkazać, aż w ten czas chyba kiedy z wojskiem przyydzie. 24 znacniejszych beów w składzie radę na wzór dywanu, który rozdać rozkazy baszy, a ten w imię Sułtana je wykonywa. Wszyscy prawie beowie są Mamelukami, nazwisko dane uwolnionym z niewoli chrześcianom, którzy zostają Machometanami, a potem stopniami od prostego żołnierza, aż na dostojność białego wyniesieni. Początku tak osobliwszey formy rządu, przez którą

szczępła liczba cudzoziemców staie się panami całego kraju, należy w dziejach wyszukiwać. Egipt zostawał od szóstka wieku 6go do wieku 13 pod władzą Arabów, i składał część wielkiego państwa Kalifów, którzy nim przez wasyrow, czyli wice królów w imieniu swoim rządili. W r. 982 Moaz z rodziny kalifów Fatymów, król zachodnich brzegów Afryki zdobył Egipt, i stolicę swoją w nim założył. Następcy jego panowali aż do roku 1198 w którym Saladyn sławny w dziejach krucyaty, nową tamże dynastją założył. Pod następcami jego, którzy monarchicznie panowali, Egipt upadł znówu w rękę zaczął. W r. 1250 nadmorscy Mamelukowie nazwiskiem Baharyccy zamordowali ostatniego monarchę z tej rodziny nazwiskiem Turao Schah. Z tym zakończyło się panowanie monarchów nad Egiptem, i od tam zawsze od obcych był rządzonym. Mamelukowie utworzyli formę rządu arystokratyczną. Znaczniejsi z pomiędzy nich wybierają sobie naczelnika z nadaniem mu wielkiej władzy, lecz krótkie lub długie panowanie jego zawisło od żądań jego osobistych, a potomkowie nie mogą po nim dziedziczyć, jeżeli zdolności wyrażney nie okazują. Wśrodku wieku 14 Mamelukowie Cyrkascy, wyparli z Egiptu Mameluków Baharyckich, zatrzymawszy ich formę rządu, i podbili Egipt aż do r. 1517, w którym go cesarz Turecki Selim opanował. — Nazwisko Mameluków dane jest pospolicie tym dzieciom, które uwięzione od kupców lub rozbojników z Georgii, Cyrkasyi i Natolii w Konstantynopolu lub Kairze na publicznym targu są sprzedawane. Bogacze Egipcscy zakupiwszy ich wychowują, a potem

w dostojnościach swoich dziedzicani ich czynią. Tacy to cudzoziemcy mogą być tylko beiami, a podług prawa syn beia nie może po nim w godności następować. Zwykle jest on tylko żołnierzem, a dywan znaczny mu przychód naznacza. Wszyscy więc Mamelukowie z chrześcijan pochodzą. Po zabupieniu ich, każą im przyjąć machometanską wiarę, a potem uczą ich po Turecku i Arabsku. Skoro się nauczą czytać i pisać zgłębiają dopiero mądrość skoranu. Machometania, który doskonale poznał tę książkę, wie wszystko co Boga i ludziom winien, a ztym może wszystkie cywilne, wojenne i duchowe godności posiadać. Uczą także młodych Mameluków robić dzidami, szabłą i bronią. Ustawnie ich ćwiczą w obrotach wojskowych, aby się nauczyli znosić gorące klima, i przyzwyczaić do pragnienia wpośród źródeł piaszczystych. Przez takowe nieustanne ćwiczenia nabywają trwałe zdrowie i niepokonanego mężstwa; niczego im więc w tej mierze nie brakuje, iak tylko taktyki Europejskiej, której wcale nie znają, równie iak obchodzenia się z artylleryą. Gdy przychodzą do lat 18 na ów czas do usług beiów są przypuszczonemi. Idą potem na urzędy, a gdy postąpią na dostojność kaszefów (konn udantów miast) wolno już im jest zakupywać Mameluków. Z stopnia tego mają tylko krok jeden do godności beiów, przez co stają się w dalszym czasie członkami dywanu, czyli rady. Gdy Sultán Seim opanował Egipt, starał się dla utrzymania tej ważney zdobyczy pozyskać sobie Mameluków. Zachował więc w całości formę ich rządu, i nadał im wielkie przywileje. Na mocy traktatu w tej mie-

rze zawartego, beiowie mogą baszę przyslanego od Sultána, a naruszającego ich prawa, zawiesić w sprawowaniu iego dostojności, i skargi swoje zanieść przeciw niemu do Porty. Podług tegoż traktatu beiowie płacić powinni Sultánowi co rok 560,000 aslanów, która summa w czasie do 800,000 aslanów (600,000) talarsz oddcieszoną była, ale beiowie nie posyła ją do Konstantynopola i połowy tej summy, kładąc wielkie wydatki na utrzymanie kanałów i fortec. Powinni także dostarczyć 60,000 korcy pszenicy i 400,000 korcy ięczmienia do magazynów Porty. Nadto 560,000 aslanów, na utrzymanie grobu Machometa w Medynie, i meczetu w Meka. Pod temi warunkami nadana była beiom nieograniczona władza nad mieszkańcami Egiptu. Beiowie znają dobrze zyski swego położenia i umieją z niego korzystać. Basza poty tylko utrzymuje się na swojej dostojności, poki dogadza ich chęciom. Jeżeli chce obstawać za mieszkańcami Egiptu, zaraz wygnanym jest z kraju od rady beiów, ci mają całą siłę zbroyną w ręku swoich, a lud biedny zupełnie od ich kaprysu zależy. Jak tylko nowy basza przybywa do Alexandryi, zaraz kilku chytrych beiów staraią się zmiarkować sposób iego myślenia, i wybadać iakie z sobą przywiózł rozkazy. Jeżeli przeciwne ich życzeniom, wysyłaią zaraz gońca do dywanu Egipskiego, a ten rozkaznie baszy z kraju wyjechać. Poczym piszą do Sultána, iż nowy gubernator przybył z zamiarami wcale nieprzyjaznemi, które łatwo pomiędzy wiernymi poddanymi rozkosz zdziałać mogą; żądają przytym aby był odwołanym, co też nigdy im nie jest odmówione. Jeżeli zaś przyjetym, bywa na ów

czas z wielką uroczystością w dywanie jest instalowanym. Wszakże godność jego może się tak dobrze iak wygnaniem nazywać. Nie wolno mu jest ruszyć się z pałacu swego bez pozwolenia Schechiel Belleda, i w pośród okazyłości iaka go otacza, zostaje prawdziwym więźniem stanu. Dochody jego pochodzące z cła w Suez i z towarów, które przez morze czerwone bywają przywożone, wynoszą do 700,000 talerów; lecz za najmniejszym poróżnieniem z beiami, zaraz ze wstydem jest odesłany i we 24 godzin musi stanąć w porcie Kairu, gdzie oczekuje dalszych rozkazów z Konstantynopola.

Z Paryża d. 18. Września.

Nieszczęśliwy wypadek morskiej bitwy między flotą admirała Brueys i admirała Nelson, jest niestety, aż nadto pewny; zasłała ona w bliskości Alexandryi, gdzie nasza flotta na kotficy stała. Angielska flotta była daleko mocniejsza od naszey. Bitwa była nader krwawa: Admirał Brueys i wiele innych mężoynch officyerow poległo wniej. Większa część okrętów są spalone, zatopione lub rozbite. Okręt Willhelm Tell, którym kontra admirał Villaseuve kommanderował i inny którego imienia nie wiemy przybyły do Malty. Dwa te okręty, ile dotąd wiemy, uszły, iedynie nieprzyjacielowi. Wiadomość ta sprawiła tu powszechne wrazenie, i nie bez przyczyny obawiała się, iż to nieszczęśliwo zdarzenie oddali nadzieie pokoiu.

Bywszy reprezentant Tallien, z jenerałem Lanus i Chateau Regnaud są od Buonapartego do Konstantynopola wysłani, dla uspokojenia W. Sultana o przybyciu Francuzow do Egiptu, i dla ponowie-

nia mu zapewnienia, iż rzeczpospolita Francuzka daleką jest od nieprzyjacielskich zamiarow przeciw Porcie, dawney swey sprzymierzeńce.

Buonaparte wyszedł już z swoją armią z Kairu. Pragniemy bardzo aby, jego wyprawa udała się szczęśliwie przeciw Anglikom do wschodnich Indyy.

Francuzki zbrojny okręt le Neptune idący z wojskiem z wyspy Francuzkiej do Bordeaux, został po uporczywey walce od Angielskiej szalupy wzięty.

Przy Hawr pokazał się nie dawno z pokoiową banderą Angielski okręt. Francuzki ieden officyer udał się do niego, przywiósł od niego pakiet i odwiósł mu odpowiedź.

Na wczorayszey sesyi rady 500 proponował Briot, postanowienie komisji z 7 członkow do proponowania potrzebnych ustaw i środków, gdy dyrektoryat doniesie, iż nasze spokojne negocyacye nie przycięsty požadanego skutku.

Szef dywizyyuy Sawary, który Francuzkie woyska w Irlandyi wysadził, powrócił z swoją miłą eskadrą szczęśliwie do Bordeaux. Wspomniouy szef zabrał Angielski garnizon w Killala w niewolę i do Francyi go przywiósł. Pisał do ministra woyny, iż nim on się od Irlandzkich brzegow oddalił, przyłączyło się już było 1500 Irlandczykow do Francuzow, i spodziewali się, że ich w krotce do 20,000 przybędzie, którzy się już w pobliskości nich znajdować mieli. (Lecz wiadomo, iż wyprawa ta zakończyła się na zabraniu wylądowanych tam Francuzow.)

Korsarz le Hu z Bordeaux zabrał między innemi Angielski okręt la Bretagne,

który z Bengalu płynął, ładowany cukrem, indykiem &c na 3 mill. wartości.

W Antwerpii i Ostendzie zakładają szkóły żeglugi. — D. 13 września przy Boulogne tak wielka na morzu powstała burza, że iey najstarsi ludzie nie pamiętają.

Znany Demioik Allier, który dopomagał zamachom naszych nieprzyjaciół w południowej Francyi, jest aresztowany. Znalaziono wiele podejrzaných przy nim papierow i nawet instrukcyę.

Dla pomnożenia dochodow tutejszych szpitalow powiększono opłaty od mięsa, wina &c.

Przetwarz narodowych dobr została z niektórymi wyjątkami do d. 1 Nivose za wieszona.

Słychać, iż Serbelloni jest ambasadorem Cysalpinskim w Paryżu mianowany, a Visconti idzie w takim samym charakterze do Rzymu.

Rada 500 postanowiła w Antwerpii, Ostendzie, Bruxelli, Lowanii, Gandawie, Mons, Doornik, Luxemburgu i w Namur-handlowe trybunały.

Z Londynu d. 18. Września.

Zachodnich Indyy kupiecka flotta, którą wiatr rozrzucił, stanęła w większej części szczęśliwie w Dunach, a reszta spodziewamy się iż także nadeygdzie. Na tej flocie przybył Pichegru i wiele innych do Kaienny wyprowadzanych Francuzow. Z Kaienny uciekli do Demerara, z tantąd udali się do Martyniki, gdzie Barthelemy został, a reszta Pichegru, Aubry, Delarue, Collet, Pamel, d'Estonville &c. przybyli do Anglii. Pichegru życzy sobie bardzo z P. Pitt mówić, dla udzielenia mu

wielkiej wagi rzeczy. P. Pitt pojechał dla tego do Waimet.

Lord Cornwallis, iak tylko Francuzi broń złożyli powrócił zaraz do Dublina. Na drodze był wszędzie, gdzie go tylko poznano, zradosnemi okrzykami witany. Lud wszędzie mu okazuje miłość i ukontentowanie z iego urzędowania. Do Dublina przybył d. 12 inkogaito, unikając wszelkich utroczystości i nawet illuminacyi zakazał, którą mieszkańcy na iego przybycie zrobić chcieli.

Na trzech jenerałow buntownikow Roach, Taling i Blake, których zabrano i do Dublina przyprowadzono, będzie sąd złożony. Buntownik Plunket nie znajdował się przy Francuzach, owszem przed 14 dniami poddał się dobrowolnie biskupowi Elphin. — Lord Cornwallis wydał odezwę do reszty buntownikow, którzy się z Francuzami łączyli i broń od nich przyjęli, żeby się w przeciagu 30 dni poddali i dobrowolnie broń złożyli, jeżeli chcą otrzymać królewskie przebaczenie. Od przebaczenia tego jednak wyłącza wszystkich officyerow.

Jenerał Humbert, który przed rewolucyą w regimencie Szwajcarskim Berna, feldfebrem bydyć miał, będzie na słowo honoru, iak słychać do Francyi odesłany. — Francuzi rozdali 3000 broni między krajowych mieszkańców, ale mało ich znię do nich powróciło. Jeńcy Francuzcy będą do Plumut pod okryciem i fregatty na 8 okrętach odesłani.

Jenerał Lake powrócił już do Dublina nazad. Spokojność zaczyna znowu w Irlandyi zaiasnić, chociaż jeszcze w niektórych dystryktach zamieszanie panuje.

Francuzcy generałowie Humbert i Sarasin są w zamku Dublińskim osadzeni. Lord Cornwallis rozmawiał z pierwszym. Francuzcy oficerowie bardzo są dobrze ubrani, ale żołnierze źle i z niewielką wyładowali armat.

Przybyły z wschodnich Indyy kuryer przywiósł wiadomość, że Typpo Saib spokojnie się zachowuje. Rezydent Indyjski i kompanii P. Tooke donosi przez tegoż kuryera pod d. 10 sierpnia, że Buonaparte opanował Rozette i Damiette, i jednak nie bez straty, gdyż Arabowie i Mamelucy opierali się jemu. Nelsona flotta wynosi teraz 22 lin: okr: tow i 12 armat.

Z Bazylei d. 14. Września.

Oto są niektóre szczegóły względem ostatnich wypadków zaszłych w kantonie Unterwalden:

” Dyrektoryat Helwecki pisał list do insurgentów w celu zachęcenia ich, aby uprzędzić ni: szczęścia, któremi zagrożeni byli, przez wykonanie przysięgi na nową konstytucyą. List ten bez otwórczenia go nazad odesłany został, i mieszkańcy trwając w swoim uporze wszystkie potrzebne czynili rozrządzenia do dzielnego odporu; pod karą nawet śmierci zabronione mówić o kapitulacyi. Dnia 2 zaszły już małe utarczki między insurgentami i Francuzami. Posterunki Francuzkie zbliżające się do jeziora Lucerneńskiego przez góry wyszłane zostały; barka jedna Francuzka chcąc do lądu przybić, ledwie że zatopioną nie została od artylleryi, którą insurgenci na wzgorku osadzili, i zostawszy mocno uszkodzoną spieszo do Lucern powrócić musiała. Dnia 4 wojska Francuzkie ze wszystkich stron przybliżały się i kilka małych było utarczek. Dnia 5 nowe znowa zaszły utarczki między przedniemi

strażami, kolonna Francuzka, która udała się przez Oberland dla wzięcia tytu insurgentom, przysłała tegoż dnia aż do góry Brunig, oddzielającej kanton Unterwalden od kantonu Berneńskiego; dnia 6 opanowała gore tę, żadnego niedoświadczywszy oporu, i przybyła do Langern. Dnia 8 generał kommandujący Schauenbourg na nowo wezwać kazał insurgentów do poddania się, wezwanie to żadnego nie odniosło skutku. Dnia 9 ogólny nastąpił atak, tak od strony jeziora, iako też ze wszystkich prawie okolic. Nic wyrownać nie może odwadze z jaką się insurgenci bronili i chociaż ze wszystkich stron otoczeni, bronili się jednak wojskom bitnym i których wszelkie poruszenia dobrze i zrezenie ułożone były, Francuzi z wielką trudnością i stratą dostali się na wierzchołek góry, gdzie część jedna insurgentów cofała się była. Kolonna, która udała się prosto jeziorem do Stanz trzy razy odpartą została, lecz nakoniec zwyciężywszy wszystkie przeszkody dostała się do miasta tego, gdzie nową stoczyć musiała bitwę; insugenci, którzy do kościoła i niektórych domów schronili się byli, najmocniejszy czynili opór; kobiety nawet tyło co i mężczyźni okazały męstwa; większa ich część w tym zdarzeniu zginęła. Miasto Stanz całkiem zrabowane a potem zapalone zostało. Mieszkańcy kantonu Schwyz posłali posiłki kantonowi Unterwalden i Francuzi jeden ich sitandar zabrali.

Z Bazylei d. 15. Września.

Ciało prawodawcze Helweckie postanowiło, że dnia 20 b. m. ostatnią swoją sefswą odprawi w Arau, a po upłynieniu potym dni 15 pierwszą w Lucernie.

Dyrektoriat Helwecki, kazał wyliczyć prefektowi w Lucern sumę 30 tysięcy lwrow dla wspomnienia kobiet i dzieci insurgentów w kantonie Underwalden. Oto jest list jego pisany do generała Schauenbourg odpowiadający na list tego generała, który pod dniem 9 do niego pisał.

Z Arau d. 10. Września.

” Dyrektoriat uwiadomiony został o odniesionych przez Ciebie nad insurgentami korzyściach. Można ich było spodziewać się po dzielności twoich środków i waleczności armii. Dyrektoriat boleie gorzko wraz z tobą, że fanatyzm i zdradliwe podbudzania cudzoziemca nieszczęścia tak wielkie koniecznemi uczyniły. Gdy z ostatnich raportów okazało się, że dystryktu Schwitz i Einsiedeln wspierały insurgentów. Dyrektoriat prosi cię i szczerabyś dystrykta te rozbroić kazał. Ten sam środek mogłby stać się użytecznym względem parafii dystryktu Arth, w których okazały się poruszenia, a tych prefekt narodowy dążyć mógł listę.

Pozdrowienie i braterstwo.

Następują podpisy.

Oto są inne pisma, które ogłoszone zostły:

Wypis z listu generała Schauenbourg do dyrektoryatu Helweckiego pod dniem 25. fructidor (d. 11. września)

Równo z wami czuie smutne skutki jakie sprowadził ślepy opór buntowników których podbiliśmy, i aby nie przychodzić więcej do tej smutnej konieczności, kazałem rozrucić w kantonie Schwitz wielką liczbę edzw tu przyłączonych. Zaymujemy Beckenried i Buochs; w pierwszej

z tych parafii nic nie spalono. Jenerałowy adiutant Lauer dzisiaj z 4 batalionami przybył do Einsiedeln; jutro dały do Schwitz podróż swoją obroci.

List drugi pod tymże samem dniem.

Z ukontentowaniem bez wątpienia dowiecie się, iż insurgenci dystryktu Stantz poddają się i broń swą składają. Rozkazałem komendantowi w Stantz wydawać codziennie mieszkańcom tej małej okolicy 1200 racyy chleba i mięsa. Kazałem pochwytać krowy, które się rozbiegły, dla oddania ich mieszkańcom; kazałem nienaruszenie zachować małą część zboża, soli i innych żywności która pozostała. Jutro wniydzimy do Schwitz, przyrzekam wam zupełne rozbroienie tego bywszego kantonu. Świeżo odebrałem poddanie się Alfort, za kanton Uri. Mam powody do wierzenia iż ostatek moich działań nkończy się bez wylania krwi tak z jednej iak z drugiej strony.

Podpisano: *Schauenbourg.*

Inny list jenerała Schauenbourg do dyrektoryatu Helweckiego, dnia 26. fructidor (d. 12. września)

Spieszę się z doniesieniem wam, że kolonna jenerałnego adiutanta Lauer wysła dzisiaj do Schwitz. Ta parafia równie iak wszystkie inne wysiły oraz z swemi municypalnemi urzędnikami i pasterzami przed woyska nas e. Wśródzie spokoyność i porządek panowały. Przystąpiono do rozbroienia i broń przez Brennen do Lucern przewiezioną została. Jutro wysię do Arbourg 4 osoby, które o naczelnictwo czyli podbudzanie insurrekcyi są posądzone, zleciłem komendantowi

w Arbourg strzedz dobrze tych ludzi i dawać im żywność żołnierską.

Z Bryn d. 3. Października.

Potwierdza się, że basza Belgradzki Wezyr, Mustafa, drugim jest tomem Pasmán Oglu; ale jeszcze żadnego nieprzyjacielskiego kroku nie uczynił. — W listach z Konstantynopola pod dniem 10 Września odbieramy kopią własną ręką pisanego bilietu przez W. Sułtana do dywanu (Hatscherif) pod d. 1 Września, który tu co do słowa przytaczamy.

” Zaraz od wezwania Mehmet baszy na urząd W. Wezyra, zawsze były mu dawane rozkazy do obrażenia staranności swej do postawienia Ottomańskich państw w stanie obrony i nie spuszczenia z oka z jakiegokolwiek bądź strony nieprzyjacielskiej napaści. Wszakże on z powodów swego łakomstwa, na swoy tylko własny interes mając baczość, tak się daleko nie wiadomem o złych zamiarach Swiń, byłęco niewieroych Francuzow okazał, iż nie ostrzegł o tym zawczasu Egipskich mieszkańców. — Gdy nieszczęśliwa ztamtąd wiadomość, o naszym tym przed miesiącem smutnym zdarzeniu, do naszego Cesarskiego ucha doszła, tak nasza boleść i zgryzeta były wielkie, iż Boga bierzemy na świadectwo, iży nam z oczu płynęły, snu i spokojności pozbawieniśmy zostali. — Dla tego złożyliśmy go zaraz z urzędu, i na jego miejsce Jusuf baszę, rządęcę Erzerji W. Wezyrem mianowaliśmy, i aż do przybycia jego do wysokiej Porty, Mustafa baszę Kaimakiem wyznaczamy i stanowimy. — Gdy wszystkich prawowiernych obowiązkiem jest walczyć przeciw temu bydłu Francuzom, któ-

rzy najwyższego swego kapłana wygnali i obdarli; gdy wyraźnym jest naszym obowiązkiem oswobodzić błogosławione kraie od ich przeklętych rąk i zemścić się wyrządzoney Muzulmanom obelgi, nie będzie zatem aż do przybycia nowego Wezyra żadna czyniona zwłoka, ale przeciwnie najostrzejsze muszą być przedsięwzięte środki do atakowania ich łądem i na morzu. — Dla tego macie za radą najwyższych legistów, ministrów i urzędników naszych poddanych, w zupełney w Bogu ufności i jego proroka najsukuczniejszych użyć środków, dla oswobodzenia Egiptu od tego tłoku. — Wszystkim prawowiernym w owych prowincjach macie zatem oznaymić, iż jesteśmy z Francuzami w wojnie, dzień i noc największey używać dzielności do zemścić się nad nimi. Macie się bezprześcannie starać o zastąpienie i innych Machometanskich prowincji i naszych Cesarskich granic od napaści i złości nieprzyjaciela, opatrzyć na ten koniec wszystkie porty i fortece w woyska i potrzeby wojenne. — Równie macie waszą gorliwość i staranność obrocć, na winne opatrzenie poddanych naszej tej stolicy w codzienną żywność, aż do przybycia nowego W. Wezyra. — Na usiłowania wasze będziemy mieli baczość, i oby Bog Najwyższy przedsięwzięcia nasze łaską swoją wspierał i w obronie naszej sprawy szczęścia nam pozwolił!

Podpisano *Selim.* „

Cesarski jenerał artylleryi baron Devins po 53 lat woyskowej Cesarskiej służby umarł w 66 roku wieku swego.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIELĘ DNIA 7 PAŹDZIERNIKA 1798.

Od brzegów Menu d. 18. Września.

Obywatel de la Lande dyrektor obserwatorium Paryżkiego powracając z kongresu astronomicznego z Gotha do Francji przejechał dzisiaj przez Frankfurt. Cieszy się on mocno z podróży, która mu wydarzyła sposobność widzenia najpiękniejszego obserwatorium, bawsta wniejszego astronoma (P. de Zach) i Xiężną najsławniejszą w Niemczech.

Z Genewy d. 5. Września.

Odmianom nie dawno zaszytym w naszym prawodawczym ciele żadne nie towarzyszyły rozruchy. Zapomocą tej odmiany większość dwóch rad przeszła na stronę mniejszości, której zamiary i wiadomości zgadzały się z zamiarami dyrektoryatu. — Pięciu bywszych szlachty, bywszy doza Brignole, Szczepan Rivarola, Kasper Pauli, Jan Piotr i Jan Chrzyciel Serra bracia Jana Karola, wezwani zostali od generała kommanderującego do Medyolanu. Pobudki tego ich wezwania są niewiadome.

Nowa kommedya pod tytułem: *Il kwizytor i lennik*, pod czas drugiej reprezentacyi zakazana została, na zażalenie ministra Hiszpańskiego, który w sztuce tej znalazł wiele kawałków krzywdzących narodu jego. Anarchiści w wielkiej liczbie zgromadzili się na teatr i wielkie czynili rozruchy, domagając się z wielkim krzykiem tej sztuki; lecz spodziewając się tego w bliskości postawiono oddziały wojsk Francuzkich, które natychmiast spokój i porządek przywróciły.

Z Strasburga d. 16. Września.

Obywatel Mareschalchi członek rady starszych rzeczypospolitej Cysalpińskiej jadący do Paryża z swemi sekretarzami, wczoraj przejeżdżał tędy. Będzie on imieniem swego rządu zasiadał na kongresie mającym się odbyć w Paryżu względem przyjęcia powszechnego prawidła co do wagi i miary.

Dyrektoryat Helwecki wysłał do Raształu obywatela Stockara z Schaffhausen w charakterze ministra rzeczypospolitej Helweckiej.

Dnia 30. października r. t. w Myslenicach w C. K. Cyrkularney Kancellaryi fundi Religionis prebendy w Skawinie Cyrkułu Myslenickiego, to iest: Misericordiae Divinae & S. Barbarae o godzinie dziewiątej z rana naywięcej ofiarującemu przez publiczną licytacją sprzedane zostaną

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi:

a. Prebendy Misericordiae Divinae 2159 zł. ryń. 13 $\frac{1}{8}$ kr.
b. S. Barbarae 2538 5 $\frac{1}{8}$ kr.

Kożdy do kupna dążący wadjo po 10 od 100 od tey prebendy zaopatrzyć się ma, na którą licytować zamysła, bez którego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie.

Rubryki Intrat prebendy Misericordiae Divinae.

Od 7 $\frac{1}{2}$ korcy 21 garcy ornego gruntu roczny pożytek. 94 zł. ryń. 41 $\frac{1}{8}$ kr.
. 15 . . . 16 . . . Łąk ditto 23 15

Summa dochodow 117 zł. ryń. 59 $\frac{1}{8}$ kr.

Rubryki wydatkow.

Kraiowych podatkow. 5 zł. ryń. 15 kr.
Kwaterowego 30
10 Procentowych reparacyinych kosztow od taxowanych na
141 zł. ryń. 6 kr. budowli 14 6 $\frac{1}{8}$

Summa wydatkow 19 zł. ryń. 51 $\frac{1}{8}$ kr.

Po odtrąceniu tych wydatkow od wyższych dochodow, zo
staie czystey intraty 98 7 $\frac{1}{8}$

Ktore po 5 od 100 czynią kapitał 1962 zł. ryń. 37 $\frac{1}{8}$ kr.
Do tego taxa terażniejszych budynkow 196 36

Summa całego kapitału 2159 zł. ryń. 13 $\frac{1}{8}$ kr.

Rubryki Intrat prebendy S. Barbarae.

Od 78 korcy 17 garcy ornego gruntu pożytek roczny 104 zł. ryń. 23 $\frac{7}{8}$ kr.
. 7 . . . 22 . . . Łąk ditto 10 16 $\frac{1}{2}$
. 10 morg 5 □ sążni pastwiska ditto 3 20

Summa dochodow 118 zł. ryń. 8 $\frac{1}{8}$ kr.

Rubryki wydatkow.

Kraiowych podatkow 3 zł. ryń.
Kwaterunkowego 30 kr.
10 Procentowy reparacyiny czynsz 3 2 $\frac{1}{8}$

Summa wydatkow 6 zł. ryń. 32 $\frac{1}{8}$ kr.

Po odtrąceniu tych wydatkow od wyższych dochodow, zo-
staie czystey intraty 111 28 $\frac{1}{8}$

Ktore po 5 od 100 czynią kapitał 2202 zł. ryń. 22 $\frac{1}{8}$ kr.
Do tego taxu potrzebnych terażniejszych budynkow 246 31

Summa całego kapitału 2538 zł. ryń. 5 $\frac{1}{8}$ kr.

Opisanie tych realności z otaxowaniem y wyraźna intratą każdy chęć kupienia mający w C. K. dyrekeyiny Niepołomskiej kancellaryi każdego dnia przeyrzeć może, ktore też akta w sam dzień licytacji wszystkim zgromadzonym chęć kupienia mającym do przeczytania przełożone będą.

Z Urzędu C. K. Dyrekeyi Kameralnych dobr.
w Niepołomicach dnia 28. Sierpnia 1798
Talski.

Dnia 12 Listopada r. t. w Kancellaryi C. K. dyrekeji kameralnej Niepołomickiej o godzinie 9 zrana, ponieważ odprawiona na dniu 27 Augusti r. t. pierwsza licytacja infra praetium fisci wypadła.

Zaczym powtornie a Przewoz na rzece Wisle pod Niepołomnicami.

b. Wolność propinacyi w Kameralnych wsiach Hełmie, Moszczenicy, i Siedlcu na 3 lata, to jest od 1 Stycznia 1799 do ostatniego Grudnia 1801 roku naywięcej offerującemu przez publiczną licytacją zaarendowane zostaną, Fiskalna czyli pierwsza wywołana cena wynosi.

- | | |
|--|------------|
| <i>a. Przewozu na rzece Wisle</i> | . 362 Z.R. |
| <i>b. Propinacyi w Chelmie i Moszczenicy</i> | . 197 |
| <i>c. Datto w Siedlcu</i> | . 130 |

Licytanci mają się to procentowym zastawem (bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie) zaopatrzyć

*Z Urzędu C. K. Dyrekeji Kameralnej. W Niepołomnicach
dnia 1. Października 1798.*

Talski.

Stosownie do wysokiego dekretu nadwronej kommissyi dnia 3go przeszłego miesiąca Nro. 11342 będzie propinacya piwa, wodki, i miodu syconego miasta Jędrzeiowa dnia 29 października 1798 na cały rok od 1go listopada 1798 do ostatniego października 1799 przez licytacją w arendę puszczona.

Co się wszystkim państwowim i gruntowym zwierchnościom tym celem donosi, ażeby chcący arendować na dniu zwyż wspomnianym w mieście Jędrzeiowie stawili się, gdzie im cena arendy tudzież warunki przez wyznaczonego do licytacyi kommissarza cyrkularnego ogłoszone zostaną. W Koneskich dnia 20go Septeb. 1798.

W niebytności JW. Starosty cyrkularnego.

de Weyrather, wyszy cyrk. kommissarz.

Na mocy wysokiego rozkazu nadwronej kommissyi pod dniem 7go września r. b. niniejszym uwiadomia się: iż na dniu 12ym października r. b. o godzinie 9 zrana dom stary szkolny na Cmentarzu S. szczipana w Krakowie będący na 446 zł. ryń. 43 graycarow taxowany publiczną licytacją pod tym warunkiem, więcej dającemu i zaraz płacącemu przedany będzie, aby kupiec tenże zakupiony dom, w krótkim czasie rozrucił, i pozostały plac wyrównał. Zyczący sobie kupna tego domu, mają się znajdować wyznaczonego dnia na plebani u S. Szczipana. Dniało się w Krakowie dnia 4go października roku 1798.

Baron de Rydhaim, C. K. Gub. kon. i cyrkul. Starosta

C. K. sądy szlackie Krak. zachodniej Galicyi oznajmiają tym edyktem Panu Kazimierzowi Chwalibogowi: że zastępca mafsy zadłużoney J. p. Wincentego Chwaliboga adwokat Męciszewski u tych C. K. sądow o zapłcenie summy czter: zło: 18 z prowizją, żądobe na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się temuż P. Kazimierzowi Chwalibogowi patrona tuteyszego Pana Hołowkę z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie, przeto on Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołitym, to jest w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie podług opiewu C. K. praw wszelką niedogodność, z aniedbania wynikającą, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Kraufs.

*Z Rady C. K. sądow szlach: Krak. zachod: Galicyi
Dnia 3 Września 1798 roku.*

Weinmann.

Na ulicy Swieckiej w kamienicy pod Nrem 331 jest Wizawi kareta do sprzedania u ktorey pudło lakierowane, koloru zielonego, spod paliowy na osiach, poł drągach, i resorach żelaznych,

skrzem popielatem wybita, ktoby sobie takowego powozu nabył, raczył, niechay się uda do gospodarza wyżej wspomnianego domu.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają tym Edyktem Panu Janowi Jozefowi Miętelskiemu: że Pan Franciszek Kietliński, dobr Politiwa dziedzic u tych sądow o powrocie sum razem wziętych 15,300 zł. pol. z prowizyą z dobr Łzdebskich iemu należących, a od dziedzicow dobr Siemieradza zapłaconych bydź mających, żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu miętelskiemu patrona tutejszego Pana Bekdowskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołanym, to jest dnia 3 listopada 1798 r. o godzinie 9 zrana sam się stawiał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie podług C. K. praw opiewu, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morah.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachod. d. 12 Września 1798.

Weinman, sekretarz.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia nadworney komisyyi będzie czołpowe miasta Łosic w Białym cyrkule położonego, z mieyską propinacją piwa i miodu syconego przez publiczną licytacyą na rok jeden od 1 listopada 1798 aż do ostatniego października 1799 dnia 9 października t. r. w C. K. cyrkularno urządowej kancelaryi w arendę puszczone i co się niniejszym do każdego wiadomości z tym dokładem podało, chcący arendować o warunkach w tutejszey kancelaryi urządowej po prostu wywiedzieć się mogą. W Białym d. 12 Sierpnia 1798.

Jozef de Krentsberg, cyrkularny starosta.

C. K. sądy Szlacheckie Krak. Galicyi zachod. oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Politałskiemu: że Pani Urszula Politałska u tych C. K. sądow o ustąpienie administracyi dobr Tarnowa, Wulka Tarnowska i Haliska znależytościami, niemniej i o złożenie rachunkow z proweito w z tych dobr pobieranych, żalobę na niego podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Lecz że sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Stanisławowi Politałskiemu patrona tutejszego Pana Wali Ostawskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpoczęty i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołanym, to jest: dnia 20 października r. b. o godzinie 9 zrana sam się stawiał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Kraus,

Z Rady C. K. Sądow szlach. Galicyi zachodniej. W Krakowie dnia 26. Września 1798 roku.

Eisner.

Ze strony C. Kr. pełnomocney komisyyi zadworney Galicyi zachodniej.

Dekretem C. Kr. finansowey i komercjonatney kamery nadworney de dato 10 p. m. zostało ustanowienie celney stacyi do paletowania w Chechle powiecie Olkuszkowskim potwierdzone; co z tym każdemu do wiadomości z tym dokładem podało się: że wspomniona stacya celdna dnia 14go kwietnia t. r. urządowanie swoje rozpoczęła. W Krakowie na dniu 8mey 1898.

Pawel baron de Martinz.